

ZYGMUNT PIOTR MAŃKOWSKI

ur. 1926; Czersk



Tytuł fragmentu relacji	Prasa w PRLu
Zakres terytorialny i czasowy	po 1944 roku
Słowa kluczowe	prasa, PRL

Prasa w PRLu

„Tygodnik Powszechny” to skupił superinteligencję. To nie byli obrońcy fundamentalizmu Kościoła, to była grupa inna zupełnie. To byli pozytywiści, nepozytywiści. I pewni ludzie w Polsce wiedzieli, że bolszewicy przychodzą, odchodzą, a "fabryka zostaje, w bogactwach towar zostaje". To była stara zasada pozytywizmu. „Tygodnik Powszechny” równoważył to. To było bardzo mądre pismo. Trudno go było dostać. Ja musiałem dopiero do dyrektora pisać pismo, żeby mi zostawiali to pismo. To było bardzo trudne. „Dziś i jutro” wariackie pismo postępowych katolików Piaseckiego, prawda. Ja mówię o tym piśmie prawda, z prawa nazwijmy to, z lewa przedtem „Kuźnica” była dość ciekawym pismem. „Odrodzenie” to było ciekawe pismo, przedtem w Polsce Ludowej, bo oni wierzyli w to, że Polska będzie Polską. Naprawdę. To znaczy będzie po prostu demokratycznym krajem, choć pod hegemonią sowiecką.

Znakomite było „Forum” pismo, które mówiło co się na świecie dzieje, naprawdę. I było znakomite pismo, które podawało literaturę światową. Do KULu można było polecieć i pisma przeglądać takie polskie emigracyjne.

Data i miejsce nagrania	2007-05-21, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Jakubiak
Transkrypcja	Magdalena Nowosad
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"